

Michał Grabowski

Kody i zagadki w "spiskach" tatrzańskich

Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej 17, 237-246

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Michał Grabowski

Kody i zagadki w „spiskach” tatrzańskich

Odczytywanie ukrytych treści rękopiśmiennych „spisków” tatrzańskich odbywa się na kilku poziomach, a każdy z nich stwarza odrębne problemy. „Spisek” znaczy tyle, co ‘rzecz spisana’. To słowo występuje jedynie w kontekście staropolskich rękopisów, których zadaniem jest doprowadzenie czytelnika do skarbów, ukrytych głęboko w górach. „Spiski” dotyczą przede wszystkim Tatr, choć niektóre – fragmentarycznie — wspominają także o skarbach ukrytych w Beskidach. W *Opisaniu ciekawym gór Tatrów*¹ znajduje się ustęp zatytułowany „Babia Góra”. W czasach, gdy prowadzono owe poszukiwania, te obszary były bardzo słabo poznane². Teksty, o których mowa, były skierowane do wtajemniczonych adresatów, zapewne krewnych autorów rękopisów³. Integralną ich część stanowią rysunki rytych znaków naskalnych, — poszukiwacz skarbów miał ich wypatrywać z rękopisem w ręku, przemierzając niebezpieczny, górski teren. Zadaniem „spisków” było przeprowadzenie czytelnika przez te trudności. Ze względu na groźbę dostania się tych cennych materiałów w niepowołane ręce, ich odczytanie utrudniano na kilka sposobów. Pierwszy z nich to zakodowanie nazw topograficznych; drugi to opisy położenia bogactw, niekiedy same w sobie stanowiące zagadki. Najczęściej dotyczą one położenia legendarnego Żabiego Jezioraka:

¹ Zob. S. Eljasz Radzikowski, *Wstęp i Uwagi*, w: *Michała Chrościńskiego Opisanie ciekawe gór Tatrów*, wyd. S. Eljasz Radzikowski, Kraków 1905; zob. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, R. 26: 1905, s. 63–140.

² L. Długolecka, M. Pinkwart, *Zakopane. Przewodnik historyczny*, Warszawa 1994.

³ Niektóre „spiski” powierzano nawet notariuszom na przechowanie. Zob. *Testament Piotra Wydzgi o ukrytym skarbie*, w: *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, oprac. W. Wydra, W. R. Rzepka, Wrocław 1994, s. 183–184.

Największy albo najprzedniejszy spad jest, jakoby pod się zawieszony u samego spodku, a przez to zawieszenie idzie woda, a przed tym zawieszeniem jest dziura albo rozpadlina, a tam woda spada do tego zumpla [‘jeziora’ — M. G.] albo małego jeziorka czyli Żabiego, a to Żabie Jeziorko jak koryto, podobne siennemu wozowi, mało co większe, jakoby umyślnie wykuwał. Około niego skały dziwne, piec jakoby filary, a widzi się, jakoby miał upaść⁴.

Miejsce to znajdowało się gdzieś u podnóży Lodowego Szczytu w Zadniej Dolinie Jaworowej. Celem niniejszego artykułu jest omówienie różnych kwestii związanych z zagadką Siedmiu Ryglów, której prawidłowe rozwiązanie miało umożliwić dotarcie właśnie do słynnego Żabiego Jeziorka, skrywającego ponoć największe skarby.

Żabie Jeziorko

Skarby „spisków” tatrzańskich są bogactwami pochodzenia naturalnego — a ściślej rzecz biorąc, nadnaturalnego — i nie należy ich wiązać z ukrytymi przez zbójników kosztownościami. Znajdują się w jaskiniach, na łąkach, w rozmaitych jamach i dziurach. Większość „spisków”, np.: *Opisanie ciekawe gór Tatrów* Michała Chrościńskiego⁵ a także *Opisanie Tatr* Kazimierza Gorączki⁶, koncentruje się wokół Żabiego Jeziorka. Aby jednak się do niego dostać, należy przemierzyć wiele, nieraz niebezpiecznych, ścieżek. Podczas poszukiwań posiadacz rękopisu dotrze do miejsca, w którym jego spostrzegawczość i zdolność kojarzenia zostaną poddane próbie, co zadecyduje o odnalezieniu Żabiego Jeziorka. Oto fragment rękopisu poprzedzający opis miejsca, z którego widoczne są wszystkie Rygły.

Postąp kroków 15, dalej już iść nie możesz. Obróć się na północ, a obaczysz przed sobą s t o p n i e umyślnie wykute, idź niemi do koła w tej wieże i przyjdiesz nad to samo źródło od strony południowej, znajdziesz tam piękne wesołe miejsce, stanij u samej ściany, patrz przed sobą ku tej stronie w y k u t e j g ł o w y, która prosto patrzy na wszystkie te miejsca, która są dla ciebie potrzebne, ale i ty patrz jaką masz przy sobie perspektywę, uważaj pilno a mądrze, to stąd zobaczysz wszystkie sześć Ryglów, a na siódmym ty stoisz⁷.

⁴ M. Chrościński, *op. cit.*, s. 45. Wszystkich wyróżnień w tym i kolejnych cytatach z *Opisania ciekawego gór Tatrów* dokonał Stanisław Eljasz Radzikowski.

⁵ Rękopis znajduje się obecnie w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu pod sygnaturą Pawl. 40.

⁶ *Ibidem*, rkps Pawl. 37.

⁷ M. Chrościński, *op. cit.*, s. 16–17.

Aby zmierzyć się z zagadką, posiadacz rękopisu musi znaleźć się w ściśle określonym miejscu. Oprócz precyzyjnego opisu wędrowki — „15 kroków”, „obrót ku północy”, „obejście wieży” („wieża” można metaforycznie nazwać górę bądź jej fragment o takim kształcie) pojawia się nie do końca zrozumiałe określenie: „wykuta głowa”. Próba odczytania zagadki ma sens jedynie wówczas, jeśli poszukiwacz skarbów stanie po właściwej stronie „wykutej głowy”. Owa „wykuta głowa” podobnie jak i „wykute stopnie” są elementami stworzonymi przez człowieka dla ułatwienia tak orientacji, jak i samej wędrowki podczas kolejnych eksploracji. Owa „wykuta głowa” może symbolizować to, że wędrowiec dotarł do miejsca, w którym wybór dalszej drogi będzie wymagać głębszego namysłu. Próbę rozwikłania tego typu problemów, zwłaszcza dotyczących tajemnych manuskryptów (a do takich można zaliczyć „spiski”), utrudnia to, że prawdopodobnie istniały mapy, które obok przekazu tekstowego wyjaśniałyby liczne wątpliwości. Przykład podobnych trudności, odnoszących się do tekstów karkonoskich, podaje Jacek Kolbuszewski:

rzuci się nam w oczy tajemna symbolika tekstów, chaotyczność i enigmatyczność opisów topograficznych, czasem zaś wręcz dziwaczna metaforyka, powodująca, iż odnosi się wrażenie, że ma się do czynienia z jakimś szyfrem. Niekiedy zaś opis drogi pomijał prawie zupełnie istotne z punktu widzenia orientacji w terenie szczegóły, a na dodatek był zawiły czy nawet dziwaczny, jak ma to miejsce w jednym ze starych spisów krakowskich⁸.

W „spisku” tym pada bowiem zdanie: „Tam gdzie Rubecał na górze stoi, stamtąd wypływa potok, w którym czyste złoto znajdziesz”⁹.

I któż by się domyślił, że chodzi o Rubecała narysowanego na mapie? Nie można oczywiście, wykluczyć, że niektóre elementy tekstu deszyfrowano ustnie, podobnie jak w przypadku listów przekazywanych przez posłańców w środowisku arystokratycznym w dobie staropolskiej¹⁰. W powyższym przykładzie chodziło o Rubecała, którego wizerunek umieszczono na mapie Śląska z 1561 roku, sporządzonej przez Marcina Hellwiga¹¹. Tym bardziej pewne, że rzecz mogła mieć się podobnie w przypadku „spisów” tatrzańskich.

⁸ J. Kolbuszewski, *Skarby Króla Gregoriusa. O poszukiwaczach skarbów w XVII i XVIII wieku*, Katowice 1972, s. 45.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ Odwołuję się w tym miejscu do artykułu dr Iwony Maciejewskiej pt. *Szyfr w świecie miłosnego wyznania — uwarunkowania i funkcje w dawnym diariuszu*, zamieszczonego w tym tomie.

¹¹ J. Kolbuszewski, *op. cit.*, s. 45.

Sława Żabiego Jeziorka wymknęła się jednak spod kontroli hermetycznych kręgów poszukiwaczy skarbów. Musiały powstawać również falsyfikaty „spisków”, może umyślnie wprowadzane w obieg. Kazimierz Gorączko w swoim „spisku” odnotowuje:

Miły Synu masz wiedzieć, że tego Żabiego Jeziorka Wielka Summa ludzi szuka, ale tylko błędą koło niego. Dalej masz wiedzieć, że ich wiele opisanie mają, ale ty Miły Synu tym pisaniem znajdziesz; nie zwierzaj się wielom, oprócz twójgo towarzysza¹².

Również Stanisław Staszic kilkadziesiąt lat później donosi:

tej holicy¹³ Żabiego i o trzech wierzchach w Tatrach znajdują się okolicznych górach mnogie podania, baśnie i rozmaite w języku słowackim pisane i drukowane książeczki, z tajemnicą chowane rękopisma, do których udzielenia wielką trudność, a dziedzictwem jako największe sekreta ojciec synu albo góral drugiemu z góralowi bratymcowi przy śmierci przekazuje¹⁴.

Zagadka „Siedmiu” Ryglów

A oto zagadka Siedmiu Ryglów — wersja z siedemnastowiecznego rękopisu Michała Chrościńskiego:

Teraz nie każdemu świadomo i wiadomo do wyrozumienia, co to znaczą te Rygle, to jest niby zamek o Siedmiu Ryglach, zamykający się, wszystko w nim. Tu uważaj pilno te znaki Ryglami zwane, ten jest najpierwszy i najwyższy między niemi, na którym stoisz; to jest Wielkiego Kolbaku pierwszy Rygiel; drugi stoi zaraz przed tobą na mały zimowy wychód słońca, ten się nazywa Koperślago wy; Rygiel trzeci jest zaraz za nim, jedna turnia wysoka o trzech wieżyczkach, to jest niby trzy na niej słupy postawione. Ten Rygiel jest nad Jaworowym

¹² K. Gorączko, *Krótkie opisanie Tatr*, cyt. za: J. Kolbuszewski, *op. cit.*, s. 46.

¹³ Holica — wyraz gwarowy, określający charakterystyczne cechy terenu. Golica to szczyt w Tatrach Zachodnich. „Nazwa Golicy pochodzi od jej gołej, bezleśnej piramidy szczytowej, wznoszącej się ponad zalesionymi stokami. Po słowacku nazwa Holica jest oczywiście poprawna.” (*Wielka encyklopedia tatrzańska*, red. Z. i W. H. Paryscy, Poronin 2004, s. 345). „Holica” zatem jest zapożyczeniem z języka słowackiego — w odniesieniu do okolic Żabiego Jeziorka oznacza zapewne ‘teren bezleśny’.

¹⁴ J. Kolbuszewski, *op. cit.*, s. 46.

S a d e m , z tej przyczyny jest zwanym, iż w tym wierzchu jest sama J a - w o r z y n a . Czwarty Rygiel stoi nad Ż a b i m W i e l k i m J e z i o r e m ; ten się nazywa S z t y l o w y Rygiel. Kołowy Rygiel siódmy stoi nad K o ł o w e m J e z i o r e m na wielki zachód słońca. Tu dobrze pomiarkuj te wszystkie Rygle, bo ci będą potym potrzebne do świadczenia i pomiarkowania według spisów dalszych w postępkach¹⁵.

W *Słowniku języka polskiego* przy hasle „Zagadka” podano dwa znaczenia: „1. «krótki tekst, często wierszowany, zawierający treść celowo niejasną, której trzeba się domyślić, którą trzeba odgadnąć» lub 2. «rzecz, sprawa niejasna, budząca wątpliwości; tajemnica»”¹⁶.

Wydaje się, że z a g a d k a Siedmiu Ryglów wpisuje się w obie definicje. Jan Karłowicz w *Systematyce pieśni ludu polskiego* podaje, że:

Zwykłą treścią bajek z zagadkami jest to, że albo jedna osoba je zadaje, a druga rozwiązywać musi, albo też że dwaj współzawodnicy ubiegają się w zadawaniu lub odgadywaniu, w obu razach pod karą utraty życia lub innego ciężkiego zagrożenia¹⁷.

Zagadka ze „spisków” tatrzańskich spełnia większość powyższych reguł. Osobą, która zadaje zagadkę, jest twórca rękopisu, posiadacz rękopisu zaś tym, który musi zagadkę rozwiązać. Karą za nierozwiązanie bądź podanie błędnej odpowiedzi może być „utrata życia lub inne ciężkie zagrożenie”. W tym przypadku owa kara zostanie wymierzona nie przez „sędziego” lub „pytającego”, ale za sprawą niefortunnej interpretacji, która implikuje znalezienie się w niebezpiecznym terenie. Natomiast zdecydowaną różnicę między bajkami a „spiskami” stanowi brak elementu współzawodnictwa między odpowiadającymi. Chociaż, skoro podobną zagadkę można znaleźć w innych „spiskach”, wówczas współzawodniczyłyby różne grupy posiadaczy rękopisów. Weryfikacją trafności odpowiedzi byłoby odnalezienie Żabiego Jeziorka, a co za tym idzie, także bogactwa. W odróżnieniu od reguł gry przyjętych w czasie opowiadania wielu zagadek, nie ma tu jakiegokolwiek limitu czasowego, nikt nie przymusza poszukiwaczy skarbów do szybszego podania odpowiedzi.

Według typologii zagadek Jana Mirosława Kasjana¹⁸ zagadka o Siedmiu Ryglach byłaby „wypowiedzią enigmatyczną”, a więc zagadką opisową. Michał Chrościński przedstawia obiekty: Wielkiego Kolbaku pierwszy Rygiel, Rygiel Kopersłagowy, Ry-

¹⁵ *Ibidem*, s. 17.

¹⁶ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1983, t. 3, s. 904.

¹⁷ J. Karłowicz, *Systematyka pieśni ludu polskiego*, „Wisła”, t. III (1889), s. 259.

¹⁸ Zob. J. M. Kasjan, *Poetyka polskiej zagadki ludowej*, Toruń 1976.

giel Jaworowy nad Sadem, Sztyłowy Rygiel, Kołowy Rygiel. Zadaniem czytelnika jest określenie ich desygnatów. Zagadka ta operuje szyfrem i może mieć na celu wprowadzenie w błąd przypadkowego adresata. O tym, że wielu próbuje ją rozwikłać, pada wzmianka na samym początku:

Teraz nie każdemu wiadomo i wiadomo do wyrozumienia, co to znaczą te Rygle [...] ¹⁹

Warto zwrócić uwagę na fakt, że „spiski” obfitują w rozmaite zaklęcia i rytuały ²⁰. Według Northropa Frye’a zagadka spełnia dokładnie odwrotną rolę niż zaklęcie:

Zagadka to odwrócone zaklęcie, ponieważ wyraża sprzeciw intelektu przeciw hipnotycznej sile władania słowami. Zagadka opisuje przedmioty świata empirycznego, gdy odpowiadający rozwiąże szyfr, nie stanowi ona już zagrożenia — zaklęcie przeciwnie: ma na celu zachować je w tajemnicy ²¹.

Zagadka o Siedmiu Ryglach nie zawiera w sobie elementów podchwytliwych bądź paradoksalnych, które uniemożliwiają udzielenie empirycznie poprawnej odpowiedzi, co ma miejsce w zagadkach takich, jak np.: „Ile jest gwiazd na niebie?”. Tej zagadce można zarzucić wiele nieścisłości, wynikającej z niedoprecyzowania (ważna jest pora dnia), podobnie jak w zagadce: „Jak głębokie jest morze?” (to zależy, w którym miejscu badamy jego głębokość). W odróżnieniu od wielu zagadek ludowych, zagadka o Siedmiu Ryglach jest weryfikowalna. Brak w niej jakichkolwiek wskazówek dotyczących stanów psychicznych osoby, która doświadcza widoku z jednego Ryglów, bądź próbuje później znaleźć rozwiązanie zagadki. Symbolika liczby siedem występuje także w rękopisie Kazimierza Gorączki i odnosi się do miejsca obfitującego w wielkie bogactwa, których strzeże tajemniczy król Grzegorz:

Znajdziesz jeden Loch Zazłocony, a w tym Lochu jest Matka Złota i Klejnotów, weź co twoje Serce Żąda, taj jest jeden Słup Złoty, i mnich stoi pośrodku złoty, jak żywy, w tymże są piękne rzeczy i z tego samego Mni-

¹⁹ M. Chrościński, *op. cit.*, s. 17.

²⁰ Zob. M. Grabowski, *Rytuały magiczne i chrześcijańskie w „spiskach” tatrzańskich*, w: „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej”, seria XVI, Warszawa 2010, s. 463–475; zob. J. Kolbuszewski, *op. cit.*

²¹ N. Frye, *Spiritus Mundi: Essays on literature myth, and society*, Bloomington: Indiana UP, 1976, cyt. za: M. Zaczek, *Gadka–zagadka. Językowa i stylistyczna analiza zagadki w bajce ludowej*, w: *Baśni — oralność — zagadka*, red. J. Z. Lichański, Warszawa 2007, s. 266.

cha idą promienie na wszystkie strony przez Siedem Końców tych gór,
właśnie jak z drzewa korzenie wyrastające²².

Zagadka o Siedmiu Ryglach jest rodzajem zagadki opisowej. Zamiast zadawać pytania, autor posługuje się opisem widoku, wykorzystuje metonimię, która funkcjonuje na dwóch poziomach: po pierwsze, polega ona na zakodowaniu nazw gór pod nazwami Ryglów, zaś po drugie, na potraktowaniu grzbietów górskich jako zamku. Wyraźnie powiedziane jest we wstępie zagadki:

Co to znaczą te Rygle, to jest niby zamek o Siedmiu Ryglach,
zamykający się, wszystko w nim [...] ²³

Obszar, obejmujący wszystkie szczyty, jest „zamkiem o Siedmiu Ryglach”. Metonimia, ujęta w konwencji: „góry — zamek”, „poszczególne elementy gór — poszczególne elementy zamku”, występuje już w opisie drogi do miejsca, z którego widać wszystkie Rygle:

Obróć się na północ, a obaczysz przed sobą s t o p n i e umyślnie wykute,
idź niemi do koła w tej wieże i przyjdiesz nad to samo źródło od strony
południowej²⁴.

Czym jest Rygiel?

Słowo „wieża” zostaje użyte jako nazwa szczytu, iglicy lub kopuły szczytowej. Trudno z samego tekstu wnioskować, o co dokładnie chodzi. Autor jednak konsekwentnie zachowuje konwencję. Rozszyfrowanie samego słowa „Rygiel” jest już trudniejsze. *Słownik języka polskiego* odnotowuje przy tym hasła cztery znaczenia:

- „1. «urządzenie zamykające, składające się z metalowej sztabki lub pręta wsuwanego do specjalnego otworu lub skobla»
2. «przesuwany element mechanizmu do blokowania ruchu innych części mechanizmu lub urządzeń»
3. «rozwora»
4. «wzniesienie poprzeczne zamykające dolinę rzeczną, lodowcową albo dzielące jeziora»²⁵.

²² K. Gorączko, *Krótkie opisanie Tatr*, rkps Pawl. 37. W cytacie zachowano pisownię wielkich liter oryginału.

²³ M. Chrościński, *op. cit.*, s. 17.

²⁴ *Ibidem*, s. 16–17.

²⁵ *Słownik języka polskiego, op. cit.*, t. 3, s. 151.

Trzeba zauważyć, że słowo „rygiel” nie może być zniekształconym słowem „regiel”, które odnosi się do „zalesionych partii gór w Tatrach o wysokości 1000–1500 m; także: lasów pokrywających te partie”²⁶ lub „wyniosłego wzgórza, zasadniczo lesistego, wznoszącego się u pn. podnóża wyższych, skalistych szczytów Tatr”²⁷. Wyraz ten pochodzi z gwary podhalańskiej i zapewne wywodzi się od niemieckiego *Riegel*, także oznaczającego wzgórze u podnóża Tatr²⁸. Dlaczego więc „rygiel” a nie „regiel”?

Z treści topograficznych wynika, że opisywane miejsce znajduje się gdzieś wyżej, w masywie Wielkiego Kolbaku²⁹, którego ściany wznoszą się u końca Zadniej Doliny Jaworowej, okoliczny teren pokrywają już tylko piarżyska, a gdzieniegdzie zalega śnieg (o konsystencji zbliżonej do firnu). Ponadto słowem „Rygle” określane są także inne masywy górskie. „Rygiel” ze „spisków” w pewnym sensie można nazwać „urządzeniem zamykającym”, Rygle odgraniczają bowiem doliny od siebie, tworzą pewien labirynt. Warto zwrócić uwagę na jedną z funkcji gór, wyróżnianą przez Athanasiusa Kirchnera, którego poglądy popularyzuje Benedykt Chmielowski w *Nowych Atenach* — góry mają bowiem odgradzać od siebie kraje, narody i jednocześnie stanowić zaporę dla wiatrów, żeby nie niszczyły pól uprawnych³⁰.

Należy jeszcze wrócić do definicji słowa „rygiel” z *Wielkiej encyklopedii tatrzańskiej*. Według tego źródła „rygiel” jest to „skalny próg barykadujący ujście cyrku, czyli karu. Jest on wyszlizgany i wygładzony przez zsuwający się po nim w zamierzchłych czasach lodowiec. Dziś — jeżeli kar posiada w swym zagłębieniu jeziorko — rygiel jest zazwyczaj przetrzynięty wypływem potoku jeziornego, jak np. rygiel Czarnego Stawu pod Rysami”³¹.

Rygle tworzą zamek, a zamek jest czymś, co zamyka pewną przestrzeń. Obecność Ryglów w znaczeniu „urządzeń zamykających” potęguje jeszcze wrażenie „zamknięcia”. Wróćmy znowu do zagadki:

Tu uważaj pilno te z n a k i Ryglami zwane³².

Zatem Rygle są znakami. Pytanie: czy poza odniesieniem się do pewnych desygnatów niosą jeszcze jakieś dodatkowe treści?

Ten jest najpierwszy i najwyższy między niemi, na którym stoisz³³.

²⁶ *Wielka encyklopedia tatrzańska*, op. cit., s. 1047.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ Wielki Kolbak to według „spisków” tatrzańskich dawna nazwa Lodowego Szczytu.

³⁰ J. Kolbuszewski, op. cit., s. 33–36.

³¹ *Wielka encyklopedia tatrzańska*, op. cit., s. 1047.

³² M. Chrościński, op. cit., s. 17.

³³ *Ibidem*.

Poszukiwacz skarbów dokonuje rozpoznania z Lodowego Szczytu, a dokładniej — z jednej z odchodzących od niego grani. Wysokość szczytów tatrzańskich grindowanie zmierzono dopiero w wieku XIX³⁴. Okazało się wówczas, że Lodowy Szczyt musi ustąpić miejsca Gerlachowi.

Rygiel trzeci jest zaraz za nim, jedna t u r n i a w y s o k a o trzech wieżyczkach, to jest niby trzy na niej słupy postawione [...] ³⁵

Kontynuacją zagadki w konwencji „góry — zamek” jest przywoływana wyżej „turnia o trzech wieżyczkach”. Trzeba dodać, że ani *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, ani *Wielka Encyklopedia Gór i Alpinizmu*³⁶ nie odnotowują hasła „wieża” lub „wieżyczka” — brak jednego powszechnie obowiązującego terminu na określenie formacji skalnej, która przypominałaby taki obiekt.

Treść staropolskich przewodników tatrzańskich jest jawne tylko z pozoru. Jedynie wtajemniczeni podróżnicy posiadają klucz do rozwiązania zagadek, które „spiski” zazdrośnie ukrywają przed niepowołanym czytelnikiem — dla niego labirynt skalnych turni stanowi rzeczywiście trudna do zdobycia warownię.

„Spiski” tatrzańskie są zabytkami kulturowymi, których badanie wymaga wykorzystania wielu dyscyplin. Łączą się tu literatura i etnografia. Te rękopisy o osobistym charakterze tworzone w czasach, gdy jeszcze nie powstało Zakopane, a góry stanowiły dla człowieka sferę niepoznaną i niezbadaną. Kultura ludowa stworzyła zagadki — niejasne dla ludzi dobrej staropolskiej, trudne do wyjaśnienia dla współczesnych. Ich enigmatyczność oraz chęć ukrycia niektórych treści przed osobami niepowołanymi zaowocowały powstaniem zagadek, w których metonimicznie posłużono się opisem pewnego fragmentu gór niczym opisem średniowiecznego zamku, który także skrywał rozmaite tajemnice i zagadki.

Michał Grabowski, Puzzles and codes in Old Polish Tatra guides manuscripts

Old Polish Tatra guides manuscripts, the so-called “spiski” (a specific type of informant of the Tatras and the treasures hidden in them) are rich in a variety of puzzles and codes that require theoretical knowledge but also a field practice. Theoretical knowledge, which has ideal

³⁴ Zob. B. Chwaściński, *Z dziejów taternictwa*, Warszawa 1979, s. 20–24.

³⁵ M. Chrościński, *op. cit.*, s. 17.

³⁶ *Wielka encyklopedia gór i alpinizmu*, t. I, red. J. i M. Kielkowscy, Kraków 2003.

reader (or the holder of the manuscript), consists elements of alchemy, knowledge of the topography, as well as knowledge of the symbolism of the rock-carved characters (which to this day are found in the Tatras, mostly in caves of Zadnia Jaworowa Valley). Attempt to correctly interpret the information in the enigmatic content is complicated by the fact that these texts were a priori designed for the initiated, could also have two recipients — as demonstrated by some of the descriptions of the roads. The message addressed to the initiated includes both the puzzles about the location of Seven Bolts and Frog Lake in the Tatras, and intricate descriptions of trails, constructed so that accidental holder of the manuscript (or competitor) had difficulty in choosing the right way. Aim of this study is to look at the structure of puzzles and ciphers in various forms of “spiski”.